

KOŁO  
NAUKOWE  
KATECHETYKÓW  
UKSW



scenariusz lekcji na podstawie serialu „Rwanda – na wzgórzach Boga”

**Cele katechetyczne – wymagania ogólne:**

- pogłębienie wiadomości nt. Rwandy – jej mieszkańców i ich problemów;
- ukazanie pomocy świadczonej Rwandzie przez misjonarzy i możliwości zaangażowania się w tę działalność.

**Treści nauczania – wymagania szczegółowe. Uczeń:**

- po obejrzeniu filmu opowiada, do czego służy dom w Rwandzie;
- poprawnie wyjaśnia, w jaki sposób misjonarz pomógł Rwandyjczykom budującym kuchnię;
- na podstawie filmu i wiadomości z lekcji wylicza problemy Rwandyjczyków;
- podaje sposoby pomocy Rwandyjczykom.

**Wstęp**

Wybrani uczniowie przedstawiają w formie kalamburów (rysowanych lub przedstawianych) różne problemy, z którymi zmagają się mieszkańcy krajów misyjnych, np. choroby, brak wykształcenia, brak domów, praca dzieci, głód. Podsumowując nauczyciel wyjaśnia, że misjonarz poza tym, że głosi Dobrą Nowinę, to również „mówi” o Bogu swoimi czynami – niosąc pomoc wszystkim potrzebującym.

**Rozwinięcie**

Uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała - uczniowie łączą w pary prawidłowe odpowiedzi (można ustalić, że np. uczynki względem duszy będą połączone niebieską linią, a względem ciała – czerwoną. Alternatywnie mogą to być napisy na kartkach formatu A4 które uczniowie mają właściwie zestawić ze sobą).



Grzesznych przyodziać Spragnionych  
 Więźniów nakarmić Krzywdy upominać  
 nawiedzać pouczać Podróżnych chętnie darować Urazy Wątpiącym  
 dobrze radzić pocieszać napoić Strapionych  
 Umarłych za żywych i umarłych. w dom przyjąć Głodnych Nieumiejętnych  
 Chorych Modlić się Nagich  
 pocieszać

Zwrócenie uwagi na uczynek „głodnych nakarmić” i powiązanie go ze słowami Pana Jezusa wypowiedzianymi podczas pierwszego rozmnożenia chleba.

Odczytanie i analiza fragmentu Mt 14, 15-21.

Krótki komentarz nauczyciela uświadamiający, że powyższe uczynki miłosierdzia zarówno względem duszy, jak i ciała, są naszym zobowiązaniem wobec rówieśników z krajów misyjnych. Misjonarze realizują te zobowiązania.

Projekcja odcinka 2 serialu „Rwanda na wzgórzach Boga” „na trzech kamieniach”

- Do czego służą domy w Rwandzie?
- jak wygląda tradycyjna kuchnia rwandyjska?
- co jest towarem brakującym w Rwandzie, niezbędnym do gotowania (zwłaszcza gdy wieje wiatr)?
- jaką wskazówkę dał misjonarz Rwandyjczykom odnośnie do budowy kuchni?

**Pogadanka** – który z uczynków miłosierdzia względem duszy został wskazany w filmie? (nieumiejętnych pouczać).

Ukazanie Rwandy jako kraju, który szczególnie czeka na naszą pomoc, bo na co dzień jego mieszkańcy zmagają się z licznymi problemami.

Praca z tekstem z Załącznika – uczniowie – odpowiednio do wieku i poziomu uczniów, zapoznają się z tekstem z załącznika (indywidualnie z poleceniem podkreślania w tekście problemów Rwandy); w parach lub w grupach. W razie potrzeby tekst można podzielić uczniom na akapity lub wyświetlić na rzutniku. Opisanie w tekście problemy warto zanotować w zeszytach.

## **Zakończenie**

Napisanie w parach krótkiego „wywiadu z dzieckiem z Rwandy”. W wywiadzie pojawią się m.in. pytania o główne problemy kraju, a w odpowiedzi formy pomocy, jakiej doświadczyli Rwandyjczycy ze strony misjonarzy w tych problemach.

## **Praca domowa**

Ułożenie krzyżówki z hasłem „RWANDA”, w której hasła poziome będą propozycjami pomocy Rwandyjczykom w odpowiedzi na poznane problemy tego kraju.

Dla chętnych – odszukanie informacji o wojnie domowej w Rwandzie i zaprezentowanie ich w formie gazetki, prezentacji multimedialnej lub plakatu.

## **Załącznik:**

„Z kraju tysiąca wzgórz. Opowieść s. Katarzyny Grzybowskiej, misjonarki z Rwandy (I)”

„Trudnością, z którą przyszło zmierzyć się mieszkańcom tego kraju, jest brak ziemi. Zdecydowana większość społeczeństwa żyje z jej uprawy, ale nie można tu nawet mówić o jakichś gospodarstwach rolnych. Chodzi raczej o niewielkie kawałki pola usytuowane obok glinianej chatki, miejsca zamieszkania. Do dziś jedynym narzędziem pracy jest motyka. Tradycyjnie ojciec rodziny dzieli posiadane grunty na swoich synów, kiedy ci zakładają rodzinę, następnie synowie na swoich synów... I te podziały doprowadzają do tak niewielkiego kawałka ziemi, że można na nim co najwyżej postawić dom, ale nie wyżywić rodzinę.

Konsekwencją tego, jak również opóźniającej się coraz częściej pory deszczowej, jest głód, który dotyka w pierwszym rzędzie dzieci, choć zdarzają się i dorośli cierpiący na tę chorobę.

(...)

Ewidentnym skutkiem braku ziemi oraz prawie nieistniejącego przemysłu jest skrajne ubóstwo, w którym żyje z pewnością więcej Rwandyjczyków, niż próbuje się to pokazać w rządowych statystykach.

Pomimo że oficjalnie każde dziecko rwandyjskie ma dostęp do nauki, często jest to związane z takimi kosztami (mundurki, zeszyty, długopisy, chesne - nawet w szkole podstawowej), że nie wszystkie są posyłane do szkoły. Niektóre już od najmłodszych lat muszą zarabiać, pasąc na przykład bydło w bogatszej rodzinie albo wykonując różne prace domowe jako służący.

Na terenie całego kraju funkcjonuje rozwinięta sieć ośrodków zdrowia, ale niestety zdarza się, że ludzie muszą iść pieszo kilometrami, żeby dotrzeć do najbliższego punktu pomocy. Panuje duża śmiertelność, jednak nie z tego powodu, że choroba jest nieuleczalna, ale dlatego, że mieszkańcom często brakuje pieniędzy na leczenie.

W stosunku do innych krajów afrykańskich Rwanda jest w dość dobrej sytuacji pod względem dostępu do wody pitnej, jednak zdarza się też, że trzeba pokonać kilka kilometrów, aby dojść do najbliższego źródła. Wodę nosi się w plastikowych pojemnikach na głowie. Ta z kranu jest tylko w miastach i to w nielicznych domostwach. Pomoc w tej

<https://www.facebook.com/KoloNaukoweKatechetykowUksu>

materii niosą placówki Sióstr Służek, zaopatrzone w cysterny gromadzące wodę na trudny czas pory suchej.

Podobnie jak woda z kranu, także prąd to luksus dostępny jedynie dla ludzi bogatych, w mieście. Tubylcy przyzwyczaili się do „życia w ciemności” po 18.00. W razie potrzeby niektórzy mają świece, a bogatsi lampy naftowe.

Urokiem Rwandy są przysłowiowe tysiące wzgórz, ale te wzgórza są też jej utrapieniem. W porę deszczową silne tropikalne deszcze ściągają na drogę czerwoną ziemię z pól, zwłaszcza tam, gdzie nie ma żadnych zabezpieczeń. Tworzy się czasami takie błoto, że nawet silny terenowy samochód ma trudności z przejazdem. Innym problemem są urwiska, zapadające się z powodu braku odpływu dla wody deszczowej; tam, gdzie do tej pory była droga, nagle jej fragment znika dosłownie w ciągu kilku minut”<sup>1</sup>.

dr Aneta Rayzacher-Majewska  
Koło Naukowe Katechetów UKSW

---

<sup>1</sup> <https://opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/echo-52-2010-rwanda.html> [08.12.2018].

<https://www.facebook.com/KoloNaukoweKatechetowUksw>